




OLGA PAVLIUK

 <https://orcid.org/0000-0003-2099-3743>

Zaporoskie Obwodowe Stowarzyszenie Kultury Polskiej
im. A. Mickiewicza
Ukraina

Mozaika etniczna Ukrainy południowo-wschodniej – wzmianka historyczna i stan obecny na przykładzie Zaporoskiego Przyazowia

The ethnic mosaic of south-eastern Ukraine – historical note and the current situation using the example of the Zaporizhia Pre-Azov area

Abstract: Migration and emigration processes have always had and continue to have a significant impact on the socioeconomic and political situation of the whole world. The Zaporizhia Oblast will serve as an example of a multicultural area of Ukraine, as an attractive area for many newcomers since the 15th century. The multicultural borderlands of south-eastern Ukraine discussed in the paper are to demonstrate the influence of migration processes on the formation of individual identity, including in particular Polish identity. Nowadays, many inhabitants of the studied area are unable to clearly define their cultural identity.

Key words: ethnic identification, identity, cultural borderlands, national minorities

Procesy migracyjne zawsze miały i mają istotny wpływ na sytuację socjalno-ekonomiczną i polityczną nie tylko poszczególnych państw, ale i całego świata. Interesują mnie pogranicza wielokulturowe Ukrainy południowo-wschodniej i wpływ wielokulturowości i procesów migracyjnych na formowanie tożsamości jednostki, zwłaszcza tożsamości polskiej. Rozpatrzę ten aspekt na przykładzie obwodu zaporoskiego jako typowego dla tej części Ukrainy. W celu lepszego zrozumienia wpływu tych procesów na obecną sytuację na tych terenach, trzeba wziąć pod uwagę fakt, że procesy migracyjne były zawsze typowe dla Ukrainy południo-wschodniej, tak zwanego Zaporoskiego Przyazowia. Na południowo-wschodniej Ukrainie zamieszkiwało

ponad 130 mniejszości narodowych, w tym nieliczni Polacy, których obecność wynika z innych powodów niż obecność Polaków mieszkających na zachodniej części Ukrainy.

Zaporoskie Przyazowie to nazwa nie tyle geograficzna, ile historyczna, mająca swoje podłoże kulturowe. To region położony nad dolnym Dnieprem, znany niegdyś jako Dzikie Pola. Od XV wieku obszar ten był atrakcyjnym miejscem dla wielu przybyszów: „dla chłopów pańszczyźnianych uciekających od panów, dla ubogiej szlachty szukającej sposobów łatwego wzbogacenia się, a także dla zwykłych przestępców umykających nad Dniepr przed wyrokami sądowymi grożącymi im na ziemi ojczystej” (Serczyk 1984, 8). Istniała także migracja zarobkowa i naturalna, ponieważ carska Rosja, a później Związek Radziecki, stanowiły jeden organizm społeczno-polityczny. Do niezagospodarowanych ziem, a potem do regionów o wysokim poziomie industrializacji z szybko rozwijającym się przemysłem należą Zagłębie Donieckie i przylegające do niego terytorium Ukrainy Naddnieprzańskie z centrami w Jekaterinosławiu (obecnie Dniepr) i Aleksandrowsku (obecnie Zaporozże). Te ziemie przyciągały mieszkańców całego imperium, niezależnie od narodowości czy wyznania, dlatego warto zaakcentować, iż tereny te były zamieszkałe również przez: Bułgarów, Czechów, Niemców, Tatarów etc. Dla pełnego obrazu warto jeszcze nadmienić, iż wprowadzono tam politykę rozmaitych ulg dla dobrowolnych przesiedleńców, co spowodowało szybki wzrost liczby mieszkańców. Wśród społeczności badanego terenu, według spisów powszechnych, największą po Ukraińcach narodowością są Rosjanie, dlatego nierzadko też język rosyjski uznawany jest po prostu za język ojczysty.

Okres XVII–XVIII wieku, a zwłaszcza początek lat 70. XVIII stulecia oraz pierwsza połowa XIX wieku, charakteryzuje się rozwojem ośrodków przemysłu i wspierającą go polityką caratu rosyjskiego, w związku z czym atrakcyjne obszary wschodnie przyciągały obcy kapitał i robotników. Poza tym dokonywano przymusowych przesiedleń drobnej szlachty polskiej i włościan oraz przesiedlenia najemników do pracy w przedsiębiorstwach przemysłowych, zsyłano również na te tereny uczestników powstań. Jednym z głównych nurtów polityki caratu w tym okresie było kierowanie cudzoziemców na południową Ukrainę, stepy Przyzowia i na Krym. Bułgarzy, Niemcy, Czesi zachęcani byli poprzez różne ulgi do zagospodarowania nowego kraju. Formowanie się nowego składu etnicznego w tych czasach było wynikiem celowego zaludnienia Ukrainy południowo-wschodniej oraz ruchów migracyjnych.

Zagospodarowanie ziem południowej Ukrainy można podzielić na dwa etapy: od końca XVIII w. do zniesienia pańszczyzny, a potem od 1861 r. do 1917 r. Charakter masowy miał też ruch przesiedleńczy w latach 60. XIX w. z południowo-wschodnich terenów Polski i centralnej części Ukrainy. Rozwój ekonomii rynkowej i ruch migracyjny w latach 60. powiązany był z emigracją Tatarów z Krymu do Turcji, z wydarzeniami historycznymi związanymi z powstaniem w Polsce, z emigracją zarobkową, a po rozbiorach z migracją naturalną w ramach jednego organizmu społeczno-politycznego, którym była wtedy carska Rosja. Poza tym nieposiadający ziemi chłopowie wyjeżdżali na dziewicze tereny Przyazowia i Krymu w poszukiwaniu lepszego życia oraz ziemi.

W końcu XVIII w., do reformy w 1861 r., na południu Ukrainy (gubernie: jekaterynosławska, chersońska, taurydska) zamieszkiwało ok. 1 mln przesiedleńców, wychodźców z sąsiednich północno-ukraińskich, rosyjskich i białoruskich guberni, poza tym więcej niż 200 tys. przesiedleńców obcokrajowców. Okres po reformach, po zniesieniu pańszczyzny od 1861 r. do 1900 r., przyniósł dodatkowy milion przesiedleńców z południowej Ukrainy, z których połowa była chłopami z rosyjskich i białoruskich guberni. (...) Ogólnie od końca XVIII w. do 1917 r. południowa Ukraina przyjęła nie mniej niż 3 mln przesiedleńców (Bojko 2007, 40)¹.

Polacy, w odróżnieniu od Niemców, menonitów, Czechów i innych nacji zasiedlających omawiany tu region, byli rozproszeni. Wielu z nich na początku XX wieku wywieziono z Polski do pracy w zakładach przemysłowych – hutach, manufakturach, gorzelniach (na przykład w Kamieńsku, obwód dniepropietrowski) albo przeprowadzono ich z Warszawy do Aleksandrowska (obecne Zaporozże), jak na przykład robotników Zakładów Mechanicznych Bormann, Szwede i S-ka.

Z powstaniem węzłów kolejowych w Charkowie, Koziatynie, Jekaterynosławiu wzrósł jeszcze rozwój ekonomiczny doniecko-przydnieprowskiego regionu, który na przełomie XIX w. stał się jednym z głównych centrów przemysłowych na ziemiach ukraińskich. Rozwinęło się tam hutnictwo, przemysł chemiczny, przedsiębiorstwa energetyczne, budowlane – co powodowało migrację zarobkową. Trzeba dodać, że obok Jekaterynosławia, w Pawłogradzie, stacjonowały jednostki wojskowe, których skład osobowy stale się zmieniał, zmieniała się też liczba osób wyznania rzymsko-

¹ Tłumaczenie – O.P.

-katolickiego i luteranów. Migracyjny ruch Polaków na południowo-wschodnią Ukrainę wzrósł na początku XX w., ponieważ powstawały nowe miejsca pracy. Podczas I wojny światowej masowo migrowali uciekinierzy z Polski, którzy przybywali na centralne, wschodnie i południowe tereny Imperium Rosyjskiego. A zatem formowanie się nowego składu etnicznego w tych czasach stanowiło wynik celowego zaludnienia Ukrainy południowo-wschodniej oraz ruchów migracyjnych. Tak wielki udział przedstawiciele różnych grup narodowościowych i religijnych w strukturze społeczeństwa omawianego terenu sprzyjał integracji gospodarki tego regionu z gospodarką światową.

Na początku lat 30. XX wieku zamieszkujący na terenach Ukrainy Polacy i Niemcy byli często podejrzewani o szpiegostwo i o przynależność to tzw. piątej kolumny, co powodowało ich przymusowe wysiedlanie z terenów zachodnich, przygranicznych, do Kazachstanu lub na przykład do pracy w kopalniach Donbasu (wschód Ukrainy), a także do Krzywego Rogu. Jak w całym Związku Radzieckim, rodzinna więź pokoleniowa była tu celowo naruszana i często niszczone, a asymilacja językowa sprzyjała przerwaniu łączności z własnymi korzeniami i wspólnotą narodową. Materiały archiwalne dotyczące Ukrainy południowo-wschodniej niemalże nie przetrwały do naszych czasów ze względu na rewolucję w 1917 r., II wojnę światową, a głównie z powodu grabieżczej polityki radzieckiej.

Z kolei lata 60., 70. i 80. XX wieku to migracje zarobkowe ze wszystkich republik radzieckich oraz przymusowe wyjazdy do pracy albo pobór do wojska. Słusznie zauważa więc Serczyk, że „Na południu Ukrainy tworzyła się wspólnota ludzi różnych narodowości, złączonych identycznymi warunkami pracy i bytowania” (Serczyk 1990, 265). Współcześnie region charakteryzuje się silnie rozwiniętym ciężkim przemysłem metalurgicznym, którego główne ośrodki mieszczą się w kilku miastach, m.in. w Dnieprze i Zaporozżu.

Uzyskanie suwerenności przez Ukrainę miało pozytywny wpływ na losy i sytuację mniejszości narodowych charakteryzujących się etniczną, językową oraz kulturową odmiennością od pozostałej społeczności oraz potrzebą pielęgnowania, kultywowania i rozwijania owej odmienności. Pierwsze stowarzyszenia narodowe powstały pod koniec lat 80. XX wieku pod wpływem „pierestrojki”. Mniejszości narodowe mogły wtedy swobodnie zajmować się odrodzeniem swoich tradycji, rozwijać swoją kulturę, zrzeszać się w organizacjach, uczyć się języka ojczystego. Na terenie całej Ukrainy zaczęto powoływać ośrodki mniejszości narodowych, w tym także polskie ośrodki i stowarzyszenia kulturalne (Łojko 2003, 26–28.) W latach 90. powstały pierwsze

stowarzyszenia Niemców, Polaków, Greków, Litwinów, Bułgarów, Tatarów, Żydów, Czechów, Asyryjczyków i inne.

Istotną rolę w procesie adaptacji w środowisku zamieszkania odgrywa poziom znajomości zarówno języka ojczystego, jak i języka używanego w danym regionie, a także stosunek do tradycji. Wpływ na stopień adaptacji kulturowej mają także miejsce urodzenia, więzi międzypokoleniowe i środowisko. Badania prowadzone przeze mnie wykorzystane w rozprawie doktorskiej² dowodzą, że znaczącą rolę w zachowaniu języka, kultury i tradycji odgrywa nie tylko miejsce urodzenia respondenta, ale również pochodzenie jego przodków, ponieważ „ciągłość wszystkich kultur opiera się na żywej współobecności co najmniej trzech pokoleń” (Mead 2000, 8).

Część badanych Polaków nie tylko nie utrzymuje kontaktów z rodziną, ale i nie wie dokładnie, z których rejonów Polski pochodzi. W takiej sytuacji trudno mówić o ciągłości co najmniej trzech pokoleń. Lepszą sytuację zaobserwować można w przypadku innych grup etnicznych, które zamieszkują w większych skupiskach, w przeciwieństwie do grupy polskiej. Wysoka świadomość językowa różnych grup etnicznych sprawia, że wiele narodowości w czasach poradzieckich zakładało szkoły językowe przy stowarzyszeniach w celu pielęgnowania tradycji i kontynuowania nauki języka. Pod koniec lat 90. XX wieku w Zaporozżu pierwsze szkoły niedzielne przy stowarzyszeniach zakładali: Niemcy, Litwini, Tatarzy, Bułgarzy, Grecy, Asyryjczycy, Czesi i Polacy. Jednak do dziś mniejszości narodowe nie dysponują rozbudowanym szkolnictwem (poza rosyjskimi oraz jedną szkołą żydowską); działają tylko szkoły niedzielne. Zajęcia odbywają się w sobotę albo w niedzielę w pomieszczeniach udostępnianych na zasadach współpracy z placówkami edukacyjnymi. Nauczycielami są albo przedstawiciele danego środowiska narodowego, członkowie stowarzyszenia (niekoniecznie uprawnieni nauczyciele języka), albo zawodowi wykładowcy uniwersyteccy, a czasem nauczyciele z kraju macierzystego (w przypadku Czechów, Bułgarów i Polaków). Trzeba zaznaczyć, że szkoły niedzielne nie były i nie są finansowane przez państwo ukraińskie, utrzymują się dzięki pomocy sponsorów, entuzjastów i wsparciu placówek dyplomatycznych oraz polskich fundacji.

Rozpatrując zainteresowanie nauką języka w szkole niedzielnej i na kursach językowych, możemy stwierdzić, że w skład grupy uczącej się języka

² Tabele oraz szczegółowe dane dostępne są w rozprawie doktorskiej pt. *Mieszkańcy południowo-wschodniej Ukrainy wobec polskości. Dylematy tożsamościowe na przełomie XX/XXI wieku (na przykładzie obwodu zaporoskiego)* napisanej przez O. Pavliuk pod opieką naukową prof. D. Wężowicz-Ziółkowskiej, obronionej w 2018 roku w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach.

wchodzą nie tylko osoby, dla których jest to język ojczysty, ale także przedstawiciele innych grup etnicznych. Sytuację taką obserwujemy na zajęciach z języka polskiego. Na owe zajęcia uczęszczają przeważnie Ukraińcy i Rosjanie. Wyniki badań ankietowych na temat procentowego składu narodowościowego w najstarszych szkołach niedzielnych Zaporozża zostały zebrane w tabeli 1.

Tabela 1. Skład narodowościowy w szkołach niedzielnych (podany w procentach %)³.

Szkoła niedzielna	Etnosy	Z rodzin mieszanych	Inni zainteresowani kulturą	Razem
Niemców	30	50	20	100
Polaków „Lech”	5	15	80 ⁴	100
Greków	70	20	10	100
Bułgarów	60	30	10	100
Tatarów	70	20	10	100
Czechów	30	30	40	100
Asyryjczyków	90	9	1	100

W stowarzyszeniach i szkołach niedzielnych mniejszości etnicznych poświęca się wiele uwagi na zapoznawanie się ze swoimi tradycjami, historią i kulturą. Jedną z form tej działalności jest obchodzenie świąt okolicznościowych, organizacja spotkań tematycznych. Zachodzące teraz, w czasach niepodległości Ukrainy, zmiany tożsamościowe na zurbanizowanych rosyjskojęzycznych terenach Ukrainy południowo-wschodniej, związane, niestety, z dziedzictwem postradzieckim i jego ideologią, tworzą nową mentalność jednostkową. Festyny, święta, zarówno narodowe, jak i etnokulturowe, które po uzyskaniu niepodległości przez Ukrainę stały się możliwe dzięki pomocy władz państwowych, możemy nazwać jedną z form odrodzenia kulturowego. Bardzo popularny od 1999 r. jest Ogólnoukraiński Festiwal Kultur Mniejszości Narodowych *Му-українські* lub Ogólnoukraiński Festiwal Tatarów *Сабантуй*, który już od początku w 1999 r. nabrał charakteru etnokulturowego. Uczestniczy w nim prawie 50 zespołów z całej Ukrainy.

W obwodzie zaporoskim, gdzie istnieje blisko 90 pozarządowych organizacji narodowościowych, możemy znaleźć przykłady akulturacji i dyfuzji kul-

³ Źródło: badania własne.

⁴ Skład narodowościowy szacunkowo: 40% Ukraińców, 30% Rosjan, 5% – inne. Trzeba zaznaczyć, że ankietowane osoby nie zawsze jednoznacznie wskazują swoją narodowość, co jest charakterystyczne dla Ukrainy południowo-wschodniej.

turowej. Prezesem stowarzyszenia „Arabski Centrum” jest Rosjanka, a prezes stowarzyszenia Czechów „Bohemia” to Ukrainka. Poza tym na czele niemieckiego stowarzyszenia „Odrodzenie” stoi Ukrainka polskiego pochodzenia. Wśród innych organizacji mamy niemiecko-libańsko-izraelskie stowarzyszenie z prezesem Rosjaninem. Najciekawszym przejawem tolerancji na tych terenach jest fakt, że prezesem ogólnego stowarzyszenia mniejszości narodowych obwodu zaporoskiego jest Arab.

Życie na pograniczu wielu kultur uczy tolerancji i otwartości na dialog. Jednak wytworzone podczas procesu zakorzeniania się mechanizmy obronne utrudniają poznanie własnej kultury i mogą kształtować nowy sposób zachowania. Im bardziej bowiem rozproszona jest narodowość, tym większy może być stopień jej asymilacji z żywiołem rodzimym. Sytuacja językowa Polaków jest bardzo skomplikowana. W porównaniu z innymi mniejszościami narodowymi Zaporoskiego Przyazowia zaporoscy Polacy praktycznie w ogóle nie porozumiewają się w języku ojczystym w środowisku rodzinnym. Pokazuje to tabela nr 2, która prezentuje znajomość języka polskiego jako ojczystego.

Tabela 2. Samoocena znajomości języka polskiego jako ojczystego wg okręgu konsularnego: 5 – bardzo dobra, 4 – dobra, 3 – dostateczna, 2 – słaba 0 – nie znam (wyniki podano w procentach)⁵

Okręg konsularny	5	4	3	2	Nie znam
Charkowski (m. Zaporozże)	1,0	3,0	15,0	30,0	52,0

Ważny jest fakt, iż w domu, w codziennej komunikacji, nikt ze środowiska respondentów Polaków z Zaporoskiego Przyazowia nie używa języka ojczystego, w odróżnieniu od rodzin Bułgarów, Tatarów, Asyryjczyków. Sytuacja ta z pewnością wynika z wyraźnego rozproszenia terytorialnego, w jakim żyją Polacy wśród ludności rosyjskojęzycznej, co także sprzyja powstawaniu związków mieszanych.

Na stopień biegłości, w jakim dana osoba posługuje się językiem ojczystym, ma także wpływ miejsce urodzenia. Polonii z południowego wschodu Ukrainy brakuje nie tylko łączności pokoleniowej, tła kulturowego, związków z Macierzą, ale także tła językowego. Absolutnie nie mamy tu do czynienia z rodzinami jednolitymi pod względem pochodzenia, w których oboje

⁵ Wykorzystywane w pracy badania i ankiety były prowadzone w języku rosyjskim, rzadziej ukraińskim, ponieważ respondenci nie posługiwali się językiem polskim. Mamy bowiem do czynienia z bardzo specyficzną mniejszością, która poprzez rozproszenie utraciła łączność z językiem.

rodzice byliby Polakami, jak ma to miejsce na zachodniej Ukrainie, albo w innych grupach narodowościowych. Chęć przystosowania się do nowych warunków charakteryzuje niemal wszystkie mniejszości narodowe, co uświadamia, jak trudne jest zachowanie tożsamości etnicznej, zwłaszcza w obliczu wszechobecnej globalizacji.

Warto zwrócić uwagę, że powoduje to specyficzną sytuację, w której możemy mieć do czynienia z tożsamością kulturową w sytuacji wielokulturowości. Na tych terenach pojęcie pogranicza istnieje nie tylko w sensie przestrzennym, ale i psychologicznym oraz mentalnym. W przypadku Ukrainy południowo-wschodniej jako współczesnego, zurbanizowanego, przemysłowego terenu, chodzi o wzajemne wpływy kulturowe oraz wpływy narodowości przybyszów z różnych regionów w wyniku migracji zarobkowej i polityki rządowej. Dodajmy do tego narzucanie, w różnych okresach historycznych, kultury państwowej, kultury dominującego centrum, czyli rusyfikację zarówno w czasach caratu rosyjskiego, jak i w czasach radzieckich – na wielokulturowym Zaporoskim Przyazowiu, w surowych warunkach państwa totalitarnego, kształtowały się nowe relacje między ludźmi skazanymi politycznie na „sowietyzację”, czyli asymilację z ideologią centrum radzieckiego.

Wśród mniejszości narodowych żyjących na południowym wschodzie Ukrainy można zaobserwować różny stopień zachowania świadomości swego pochodzenia. Zależy to od tła kulturowego w rodzinie, wiedzy o miejscu pochodzenia domowników, znajomości rodzinnych historii, a nawet miejsca urodzenia samej jednostki i jej sytuacji materialnej. Wysoki poziom świadomości swojego pochodzenia odnotować można u Bułgarów i Tatarów, mieszkających w znacznych skupiskach, niski – u narodowości żyjących w rozproszeniu, m.in. u Polaków. W przypadku Polonii zaporoskiej, która kształtowała się w warunkach pogranicza kulturowego i dużego rozproszenia terytorialnego, świadomość narodowa w znacznym stopniu warunkowana jest zróżnicowanym, niejednorodnym doświadczeniem poszczególnych jednostek. Poza tym w sytuacji formowania się tożsamości na pograniczu wielokulturowym, jeżeli jednostka ma problemy z tożsamością, odnalezieniem „swojego miejsca” w nowej rzeczywistości, z budowaniem nowej drogi życiowej dla siebie i swoich najbliższych w czasach ponowoczesnych, ma łatwiejszy dostęp do podstaw kultury, do której czasowo aspiruje. Ludzie mają coraz większe możliwości wyboru miejsca pracy, zamieszkania, nauki języków obcych, coraz więcej też wiedzą o świecie dzięki sieciom internetowym i środkom masowego przekazu. Europa stała się bliższa, a Polska stała się, po wejściu do UE, atrakcyjnym miejscem osadnictwa dla mieszkańców by-

łego Związku Radzieckiego. W warunkach niestabilnej sytuacji na wschodzie Ukrainy powodowanej wojennym konfliktem z Rosją oraz pogorszenia ekonomicznego w kraju, wzrastają procesy migracyjne. Wielu uchodźców z obwodów donieckiego i lugańskiego przyjechało do obwodu zaporoskiego i dniepropietrowskiego lub przeniosło się w inne części Ukrainy albo na Zachód. Obecnie część obywateli Ukrainy, w tym i Zaporoskiego Przyazowia, czasowo zmienia miejsce zamieszkania w ramach kraju lub wyjeżdża za granicę (emigracja wewnętrzna i zewnętrzna), poszukując poprawy warunków swojego życia. Spora liczba osób opuszcza kraj na stałe, najczęściej w poszukiwaniu pracy w ogóle lub pracy lepiej opłacanej. Jest to jednak migracja świadoma, a jeżeli i wymuszona, to trwającym konfliktem wojennym na wschodzie Ukrainy lub okolicznościami ekonomicznymi, jednakże współcześnie umożliwiającą powrót do ojczyzny.

Literatura

- Бойко Я. (Bojko), 2007, *Заселение Южной Украины. Формирование этнического состава населения края: русские и украинцы (конец XVIII – начало XXI в.)*, *Этностатистический очерк*, Черкассы.
- Krasowska H., 2012, *Mniejszość polska na południowo-wschodniej Ukrainie*, Warszawa.
- Лойко Л., (Łojko), 2003, *Національні культурно-культурні товариства України: актуальні проблеми розвитку та ролі у суспільстві*, w: Спішко С., red., *Державна етнонаціональна політика: правовий та культурологічний аспект в умовах Півдня України*, Сімферополь.
- Mead M., 2000, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzykulturowego*, przeł. Hołówka J., Warszawa.
- Pavliuk O., 2015, *Adaptacja kulturowa wybranych grup etnicznych, w tym Polaków, na początku XXI wieku (na przykładzie obwodu zaporoskiego)*, w: Hajduk-Gawron W., red., *Adaptacje. Transfery kulturowe*, t. 2., Katowice.
- Serczyk W., 1884, *Na dalekiej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny do 1648 roku*, Kraków.
- Serczyk W., 1990, *Historia Ukrainy*, Wrocław–Warszawa–Kraków.